

# Barbara Poznańska

---

## Układ nierówności w społeczeństwie II Rzeczypospolitej 1918-1939

---

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 39, 19-32

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BARBARA POZNAŃSKA

## UKŁAD NIERÓWNOŚCI W SPOŁECZEŃSTWIE II RZECZYPOSPOLITEJ 1918 – 1939

Spółeczeństwo Polski międzywojennej przez swój charakter klasowy było społeczeństwem zhierarchizowanym, a więc takim, którego poszczególne człony (klasy, warstwy, grupy społeczne formalne bądź nieformalne) zajmowały różne pozycje społeczne<sup>1</sup>. Podział ten stanowił sam określoną strukturę – rozumianą zgodnie z ustaleniami S. Ossowskiego – jako „system międzyludzkich zależności, dystansów i hierarchii zarówno w nieorganizacyjnej, jak i organizacyjnej formie”, funkcjonujący w społeczeństwie i zawierający pewne elementy nierówności<sup>2</sup>.

Pozycje w hierarchii społecznej poszczególnych członów społeczeństwa II Rzeczypospolitej, traktowanych jako „niższe” lub „wyższe” zawierały w sobie pewien wymiar prestiżu i określone wartości takie, jak majątek, wysokość dochodów, proveniencję społeczną, narodowościowo-wyznaniową, stopień i typ wykształcenia, zawód, poziom konsumpcji kulturalnej i styl życia oraz jeden z najistotniejszych elementów, jakim jest udział we władzy<sup>3</sup>.

Te wymiary zróżnicowania społecznego i te układy pozycji społecznych winny stanowić – w zamierzeniu autorki – przedmiot rozważań o układzie nierówności funkcjonujących w społeczeństwie Polski międzywojennej. W rozważaniach tych abstrahujemy od innych czynników wpływających na określenie pozycji społecznej jednostek, takich, jak cechy osobiste, płeć, wiek itp.<sup>4</sup>

W przedstawieniu nierówności w społeczeństwie międzywojennym na plan pierwszy – zgodnie z ustaleniami J. Żarnowskiego – wysuwają się te podziały, które można ująć w schemat gradacji. Składają się nań trzy zasadnicze elementy:

---

<sup>1</sup> J. Ż a r n o w s k i, *Spółeczeństwo II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1873, s. 312.

<sup>2</sup> S. O s s o w s k i, *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, Łódź 1959; por. też badania M. Pohoskiego dotyczące układu nierówności we współczesnym społeczeństwie.

<sup>3</sup> J. Ż a r n o w s k i, *op.cit.* s. 312.

<sup>4</sup> Por. Ch. J e n c k s, *Inequality. A Reassessment of the Effect of Family and Schooling in America*, New York–London 1972.

poziom dochodów i konsumpcji, udział we władzy oraz wynikający z tych czynników prestiż społeczny<sup>5</sup>.

Oddzielne zagadnienie obok podziałów społeczeństwa, które można ująć w schemat gradacji, stanowią podziały przechodzące przez różne klasy i warstwy społeczne, a także problem postrzegania układu nierówności funkcjonującego w społeczeństwie w jego własnej świadomości<sup>6</sup>. Ukazanie świadomości klasowej stanowi ważny element charakterystyki funkcjonujących w danym społeczeństwie nierówności. Analiza tej problematyki jest jednak trudna ze względu na słaby ciągle jeszcze, mimo podejmowanych prac, stan zaawansowania badań nad samoidentyfikacją klasowo-warstwową<sup>7</sup>.

Podział klasowo-warstwowy społeczeństwa Polski międzywojennej zawierał w sobie – jak już wspomniano – cechy gradacji, a więc zawierał wyraźne elementy nierówności.

Jednak sam podział na klasy i warstwy społeczne wraz z ich wewnętrzną stratyfikacją i wzajemnymi relacjami nie są wystarczające dla zrozumienia problemów gradacji społecznej. Oczywiście można wymienić w schemacie gradacji grupy plasujące się najwyżej i najniżej, a więc, znajdujące się na szczycie hierarchii klasy posiadającej – burżuazję i ziemiaństwo i będące na dole – pomijając elementy zdeklasowane, marginesowe – bezrolne, wyrobnicze warstwy wsi<sup>8</sup>. Istnieje natomiast trudność precyzyjnego umiejscowienia na drabinie hierarchii społecznej pozostałych warstw, stojących w środku między tymi skrajnymi pozycjami. Pozycje klasowo-warstwowe krzyżowały się z różnymi płaszczyznami gradacji społecznej, ze zróżnicowaniem według wysokości dochodów, poziomu wykształcenia, stylu życia itp.<sup>9</sup>

Trudność nastęrcza zwłaszcza usytuowanie na tej drabinie i określenie pozycji dyrektorów i kierowników wielkich przedsiębiorstw prywatnych i państwowych, a także niektórych przedstawicieli wolnych zawodów i zamożniejszego drobnomieszczanstwa tworzącego „góre” rzemieślniczą, wobec klas posiadających.

Jedną z cech charakterystycznych systemu społeczno-ekonomicznego Polski lat 1918 – 1939 była dominująca w latach trzydziestych, a zwłaszcza po 1935 r., rola państwa w wielu dziedzinach gospodarki, decydująca o poważnym znaczeniu tzw. burżuazji etatystycznej. Warstwa ta ściśle była związana z aparatem władzy i zarządzaniem majątkiem państwowych, dochód jej w znacznej części pochodził także z zysku przedsiębiorstw, wysoka zaś pozycja na drabinie dochodów stawiała ją niekiedy ponad „samodzielnymi przemysłowcami”<sup>10</sup>.

<sup>5</sup>J. Żarnowski, *op.cit.* s. 295.

<sup>6</sup>Tamże, s. 295.

<sup>7</sup>W. Wesołowski, *Wybrane problemy badań nad świadomością społeczną klas*, „Studia Socjologiczne”, 1974, nr 2, s. 79–98.

<sup>8</sup>J. Żarnowski, *op.cit.* s. 313.

<sup>9</sup>S. Rychliński, *Rodzaje drabiny społecznej*, „Przegląd Socjologiczny”, 1939, t. VII, z. 1–2; por. też badania na ten temat prowadzone w okresie międzywojennym przez Instytut Gospodarstwa Społecznego i Instytut Spraw Społecznych.

<sup>10</sup>B. Poznańska, *Dzieje burżuazji w Polsce w XIX i XX wieku. Zarys problematyki badawczej*, „Dzieje Najnowsze”, 1977, z. I, s. 121–135.

Burżuazja etatystyczna ze względu na znaczny stopień zamożności, styl życia i obyczajowości, powiązania towarzyskie, a niejednokrotnie i związki rodzinne stanowiła nieodłączną część środowiska burżuazyjnego. Wysokouposażony personel kierowniczy instytucji państwowych formalnie pobierał jedynie płacę za swą pracę, tak, jak pracownicy najemni, ale z punktu widzenia obyczajowości, stylu życia i społecznej świadomości identyfikował się raczej z klasami posiadającymi<sup>11</sup>. Warstwa ta zwiększyła swe wpływy po przewrocie majowym, uzyskując pewną samodzielność wobec „klasycznej” burżuazji, a niekiedy także przewagę nad nią w sensie większych wpływów politycznych i większej stabilności dochodów.

Podobne trudności nastęrcza określenie pozycji niektórych kategorii wolnych zawodów – części adwokatów czy dobrze prosperujących lekarzy w stosunku do zamożnej burżuazji, niższych pracowników umysłowych i drobnomieszczństwa, czy wreszcie sproletaryzowanej części drobnomieszczństwa i robotników wykwalifikowanych.

Jako najczęściej stosowane kryteria hierarchii społecznej uznaje się kryterium majątku i dochodu (jego wysokość, charakter i sposób otrzymywania – np. zysk przedsiębiorcy, uposażenia pracowników umysłowych, płace robotników itp.); kryterium udziału we władzy, kryterium estymy społecznej i stylu życia (obyczaje i kultura)<sup>12</sup>. Kryteria majątku i dochodu zachodzą na siebie wzajemnie, lecz nie są identyczne. Majątek burżuazji był wyrazem jej pozycji klasowej i częściowym źródłem czerpania dochodów, pozwalających jej na określony styl życia, utrzymywanie stosunków towarzyskich z ludźmi żyjącymi na tym samym poziomie; prowadziło to do powstania zamkniętych kręgów tworzących specyficzne konwencje i obyczaje w zakresie konsumpcji, ubierania się, sposobu spędzania wolnego czasu i wszystkiego tego, co pozwalało na wystawny tryb życia<sup>13</sup>.

Wymienione kryteria hierarchii społecznej można odnieść do analizy nierówności funkcjonujących w społeczeństwie Polski międzywojennej. W badaniach wertykalnego aspektu różnicowania społeczeństwa II Rzeczypospolitej uwzględnia się jednak nie tylko wysokość dochodu, ale również stopień wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, a także inne cechy będące podstawą stratyfikacji.

Wysokość i charakter dochodu poszczególnych klas i warstw społecznych spełnia tutaj funkcję pomocniczą w próbie określenia funkcjonujących w społeczeństwie II Rzeczypospolitej kilku – wyraźnie wyodrębnionych – poziomów konsumpcji.

<sup>11</sup> Tamże, s. 130. Por. też uwagi na ten temat J. Ż a r n o w s k i e g o, *Spoleczeństwo Polski międzywojennej*, Warszawa 1969, s. 141–142. W wyniku procesu oddzielania posiadania od zarządzania z konieczności powierzanego wyspecjalizowanym fachowcom wykształciła się w Polsce kategoria państwowych „działaczy gospodarczych”, którzy uzyskiwali wysokie dochody i standardy życia zbliżone do wielkiej burżuazji. Warstwa ta – stwierdza F. Ryszka – „klasowo była proburżuazyjna, subiektywnie zaś była po prostu burżuazją”, „Polityka”, nr 28(958), 12 VII 1975 r.

<sup>12</sup> W. K u l a, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 489.

<sup>13</sup> Por. uwagi na ten temat T. V e b l e n a, *Teoria klasy próźniaczej*, Warszawa 1971, s. 101–102, gdzie autor pokazuje mechanizmy społeczne i działania instytucji zrodzonych przez „klasę próźniaczą”, umacniających określony model konsumpcji i styl życia.

Klasy, warstwy czy grupy społeczne tworzące wyodrębnione poziomy konsumpcji były same znacznie zróżnicowane pod względem pozycji majątkowej. W Polsce międzywojennej sam rozmiar majątku czy uzyskiwany dochód stanowił tylko jeden z elementów prestiżu klas, ważny, choć nie zawsze najbardziej zasadniczy, natomiast coraz większe znaczenie odgrywał dochód bieżący, przeznaczony na konsumpcję<sup>14</sup>.

Ogólna suma dochodu społecznego wynosiła w Polsce w 1929 r. – 26 mld zł, z czego 8,2 mld stanowiło tzw. „spożycie naturalne”, nie przechodzące przez rynek; gospodarka naturalna odgrywała więc istotną rolę w ekonomice II Rzeczypospolitej<sup>15</sup>. Najniżej na drabinie hierarchii dochodów plasowała się ludność bezrobotna – wiejska i miejska. Przeciętny dochód rodziny bezrobotnej w mieście szacowany był w latach trzydziestych w granicach 40–60 zł miesięcznie, a ludności bezrobotnej na wsi był niejednokrotnie jeszcze niższy<sup>16</sup>. Ludność ta stanowiła dziesiątą część ogółu społeczeństwa II Rzeczypospolitej.

Dochody chłopów mało- i średniorolnych oraz robotników rolnych szacowano w 1929 r. w rodzinie czteroosobowej na 175 zł miesięcznie. Warstwy te plasowały się więc nieco niżej w hierarchii dochodowej<sup>17</sup>. Stanowiły one około 50% ogółu ludności II Rzeczypospolitej.

Dochody konsumowane przeciętnej rodziny robotniczej (nie obejmującej robotników rolnych) wynosiły w 1929 r. 265 zł miesięcznie. Na tym poziomie kształtowały się też dochody sproletaryzowanego drobnomieszczaństwa. Ta warstwa „dochodowa” obejmowała ponad 25% ogółu ludności Polski<sup>18</sup>. Dochody konsumowane rodzin drobnomieszczańskich łącznie z rodzinami sproletaryzowanymi wynosiły w 1929 r. – 345 zł miesięcznie, dochody zaś tzw. drobnomieszczaństwa właściwego – wedle określenia F. Piltza – tzn. drobnomieszczaństwa mającego stałe zajęcie, niezależnie od wahań sezonowych, były znacznie wyższe<sup>19</sup>. Konsumpcja czteroosobowej rodziny pracowników umysłowych wynosiła w 1929 r. według obliczeń M. Kaleckiego i L. Landaua – 640 zł miesięcznie. Najwyższe dochody w wysokości 1300 zł miesięcznie konsumowały rodziny plasujące się w podziale klasowo-warstwowym wśród klas posiadających – burżuazji i ziemiaństwa, obejmujących zaledwie 2% ogółu ludności Polski<sup>20</sup>.

Pierwszy najwyższy poziom konsumpcji reprezentowała stosunkowo niewielka liczebnie (nie przekraczająca kilku tysięcy osób) elita majątkowa – arystokracja i wielka burżuazja – oligarchia finansowa. Do grupy tej wchodziły także jednostki o formalnym statusie pracowników najemnych, np. dyrektorzy i

<sup>14</sup>S. Rychliński, *op.cit.*, s. 193–210.

<sup>15</sup>M. Kalecki, L. Landau, *Szacunek dochodu społecznego*, Warszawa 1934, s. 52.

<sup>16</sup>M. Drozdowski, J. Żarnowski, *Przemiany struktury społecznej II Rzeczypospolitej*, [w:] *Droga przez półwiecze. O Polsce lat 1918–1968*, Warszawa 1969, s. 265.

<sup>17</sup>M. Kalecki, L. Landau, *op.cit.*, s. 52.

<sup>18</sup>Tamże, s. 52.

<sup>19</sup>F. Piltz, *Dochody mieszkańców Warszawy*, Warszawa 1919.

<sup>20</sup>M. Kalecki, L. Landau, *op.cit.*, s. 52.



kierownicy wielkich koncernów czy przedsiębiorstw — często o charakterze spółek akcyjnych, będących niejednokrotnie ich faktycznymi właścicielami czy współwłaścicielami, a także dyrektorzy czy kierownicy przedsiębiorstw państwowych — czyli tzw. burżuazja etatystyczna<sup>21</sup>.

Elitę majątkową charakteryzowała konsumpcja luksusowa, o cechach nieporównywalnych z warunkami życia ogółu społeczeństwa II Rzeczypospolitej. Elitę społeczną reprezentował przed wojną hrabia albo dyrektor, stojący na szczytach hierarchii ekonomicznej i hierarchii władzy<sup>22</sup>. Arystokracja w pojęciu społeczeństwa znajdowała się na wierzchołku drabiny społecznej; pozycja jej była uznawana nie tylko przez elitę posiadania i władzy, ale i przez szerokie rzesze drobnomieszczactwa, a także inne warstwy społeczeństwa<sup>23</sup>.

W latach II Rzeczypospolitej pozycja ziemiaństwa uległa osłabieniu w wyniku parcelacji i postępujących procesów demokratyzacji społeczeństwa. W 1921 r. majątki ziemskie obejmowały 30,4% powierzchni całej własności rolnej, a w 1938 r. już tylko 24,3%<sup>24</sup>.

Część gospodarstw wysoko wyspecjalizowanych musiała w latach kryzysu zredukować wydatki i zaniechać inwestycji oraz zgodzić się na pewne, nieznaczne zresztą, obniżenie stopy życiowej<sup>25</sup>. Było to obniżenie, ale w obrębie najwyższego jej poziomu w społeczeństwie Polski międzywojennej. Natomiast w początkach lat trzydziestych nastąpiło pogorszenie się sytuacji ziemiaństwa mniej zamożnego. Niektóre warstwy ziemiaństwa podupadły gospodarczo, ale mimo słabnącej pozycji ekonomicznej ziemiaństwo jako klasa społeczna zdołało zachować przez cały okres międzywojenny swój wysoki prestiż w społeczeństwie.

Znaczne też było zróżnicowanie potrzeb i aspiracji życiowych różnych kategorii właścicieli ziemskich. W łonie samej klasy obszarnej istniały różne poziomy konsumpcji — od poziomu dość skromnego (w porównaniu ze środowiskiem arystokratycznym i wielkoburżuazyjnym) do wielkopańskiej ostantacyjnej konsumpcji wielkich rodów arystokratycznych, posiadających ogromne dobra ziemskie, zamki, pałace na wsi, a także swe rezydencje w mieście<sup>26</sup>.

Przeciętny dochód konsumowany przez rodzinę ziemiańską był dziesięciokrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodzinę chłopską<sup>27</sup>. Pozycja ekonomiczna i elitarny charakter oświaty II Rzeczypospolitej powodowały, że ziemiaństwo miało otwarte drogi do karier życiowych. Lansując typ osobowości

<sup>21</sup> J. Żarnowski, *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej* ..., s. 315.

<sup>22</sup> J. Żarnowski, *Spoleczeństwo Polski* ..., s. 141.

<sup>23</sup> S. Rychliński, *Zależność procesów demokratyzacji kultury od dynamiki społecznej*, „Przegląd Socjologiczny”, 1959, t. XIII. Por. też uwagi na ten temat R. Buławskiego w cytowanym artykule, *Warstwy społeczne*, gdzie autor stara się określić prestiż poszczególnych klas i warstw społecznych.

<sup>24</sup> M. Drodowski, *Struktura społeczna II Rzeczypospolitej*, [w:] *Spoleczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej*, Kraków 1972, s. 21.

<sup>25</sup> J. Żarnowski, *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej*..., s. 281–285.

<sup>26</sup> Tamże, s. 285.

<sup>27</sup> M. Kalecki, L. Landau, *op.cit.*, s. 52.

„człowieka zabawy” i „człowieka dobrze wychowanego” wywierało ono znaczny wpływ na funkcjonujący model kultury narodowej, a także na inteligencję i pracowników umysłowych, które to warstwy naśladowały niejednokrotnie ziemiańskie wzory kulturalno-obyczajowe<sup>28</sup>.

Żadna klasa w dwudziestoleciu międzywojennym nie miała tak silnej więzi wewnętrznej i tak elitarnego charakteru, jak arystokracja<sup>29</sup>. Wchodziła ona do elity władzy, reprezentowana była w służbie dyplomatycznej, w generalicji, w różnego typu organizacjach gospodarczych, społecznych, politycznych i kulturalnych.

Ten sam poziom konsumpcji reprezentowała niewielka liczebnie oligarchia finansowa II Rzeczypospolitej<sup>30</sup>. Było to środowisko ludzi o wielkich, nigdy w pełni nie ujawnionych dochodach, powiązanych z kapitałem obcym i w znacznym stopniu uzależnionych od niego. Ta wąska warstwa najzamożniejszej burżuazji składała się z przedstawicieli burżuazji przemysłowej, działaczy bankowo-finansowych, w mniejszym stopniu w skład jej wchodziła burżuazja handlowa. Jak wynika z ustaleń Z. Landaua, lista osób zaliczanych do oligarchii finansowej II Rzeczypospolitej obejmowała w 1928 r. zaledwie 92 osoby, z czego 64 reprezentowało firmy o kapitale poniżej 100 mln zł, 21 osób reprezentowało kapitał w wysokości 101–250 mln zł, a jedynie 7 osób reprezentowało przedsiębiorstwa o kapitale przekraczającym 1/2 mld zł<sup>31</sup>. Była to grupa niejednolita wewnętrznie zarówno ze względu na swój skład narodowościowy, jak i proveniencję społeczną<sup>32</sup>. Oligarchię finansową II Rzeczypospolitej cechowała znaczna ruchliwość, bliskie kontakty z elitą arystokratyczną, prowadzącą wytworny tryb życia i z korpusem dyplomatycznym. Rytm jej życia wyznaczały: gra na giełdzie i poszukiwanie coraz atrakcyjniejszych lokat kapitału, duże znaczenie miała też strona reprezentacyjno-prestizowa, pochłaniająca znaczne wydatki<sup>33</sup>.

Tę elitę majątku i dochodu, do której należały obok warstw najzamożniejszej burżuazji i ziemiaństwa najlepiej prosperujące jednostki spośród wolnych zawodów i najlepiej sytuowani przedstawiciele burżuazji etatystycznej, cechował odrębny obyczaj i styl życia.

Zamożna burżuazja, rentierzy, znaczna część wolnych zawodów, przedstawiciele zawodów technicznych (zwłaszcza inżynierowie), wyższa biurokracja i większość ziemiaństwa reprezentowała drugi dający się wyróżnić w społeczeństwie międzywojennym poziom konsumpcji. Była to warstwa, jakkolwiek została potraktowana jako reprezentująca określony poziom konsumpcji, o dochodach

<sup>28</sup> F. Z n a n i e c k i, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa 1934.

<sup>29</sup> M. D r o z d o w s k i, *op.cit.*, s. 22.

<sup>30</sup> Z. L a n d a u, *Oligarchia finansowa II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczny”, 1971, z. I, s. 75–92.

<sup>31</sup> Tamże, s. 78–79.

<sup>32</sup> Tamże, s. 75–92.

<sup>33</sup> B. P o z n a ń s k a, *Burżuazja Warszawy w okresie międzywojennym*, [w:] *Spółeczeństwo Warszawy w rozwoju historycznym*, Warszawa 1977, s. 453.

znacznie zóźnicowanych, znacznie teź liczniejsza od środowiska reprezentującego najwyższy poziom konsumpcji, licząca paraset tysięcy osób. Specyficzną grupą osób o dochodach wysokością zbliźonych częściowo do dochodów niektórych warstw burżuazji stanowili generałowie i wyżsi oficerowie; ich uposażenie miesięczne równało się uposażeniom wyższych urzędników kierujących przedsiębiorstwami państwowymi i samorządowymi.

Przeciętny dochód konsumowany przez ogół rodzin burżuazyjnych w Polsce był ponad dwukrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodzinę inteligentką i czterokrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodzinę drobnomieszczańską<sup>34</sup>.

Poziom uzyskiwanych przez burżuazję dochodów determinował inne kryteria jej zróżnicowań. Pozycja dochodu i zamoźności w systemie wartości wzrastała w dwudziestoleciu międzywojennym, a zasięg i skala stosowania pieniędzy jako uniwersalnego środka o wypróbowanej skuteczności działania powiększyły się bardzo znacznie<sup>35</sup>.

Funkcją wysokich dochodów burżuazji był poziom jej wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, możliwości, jakie dzięki nim uzyskiwała dla wychowania i kształcenia dzieci, standardy mieszkaniowe, poziom konsumpcji, styl życia, formy rozrywki i wypoczynku, skala zapotrzebowań kulturalnych i typ kontaktów towarzyskich, przynależność do różnych specyficjnych instytucji tworzących tzw. subkulturę burżuazyjną, wreszcie udział we władzy i związany z nią prestiż<sup>36</sup>.

Wzorce obyczajowo-kulturalne tej „warstwy konsumpcyjnej” Polski międzywojennej, mimo jej zróżnicowania wewnętrznego, miały pewne cechy wspólne; dotyczyło to zwłaszcza najzamoźniejszej części burżuazji, rentierów oraz części przedstawicieli wolnych zawodów. Cechy te wynikały z ideologii jeszcze pozytywistycznej, szerzonej przez liberalny odłam burżuazji, stanowiły je – rozwijanie aktywności gospodarczej i racjonalistyczna postawa w działaniu, nowa hierarchia uznawanych wartości, takich, jak praca, fachowość, opłacalność, traktowanie pieniędzy jako podstawowy miernik wartości oraz dążenie do bogacenia się i pomnażania majątku – jako podstawowy czynnik rozwoju społecznego. Bogate mieszczaństwo mierzyło środki i wysiłki miarą opłacalności ekonomicznej, a osobistą inicjatywę i zaradność uważało na podstawowy czynnik sukcesu jednostki<sup>37</sup>.

Następnym poziomem konsumpcji był poziom najbardziej typowy dla inteligencji. Obejmował on pracowników umysłowych, część pracowników aparatu państwowego średniego szczebla, nauczycieli szkół średnich, zamoźniej-

<sup>34</sup> M. K a l e c k i, L. L a n d a u, *op.cit.*, s. 52, por. teź *Materiały do badań nad gospodarką Polski*, cz. I, 1918–1939, Warszawa 1956.

<sup>35</sup> J. K o r a l e w i c z - Z ę b l i k, *System wartości a struktura społeczna*, Wrocław 1974, s. 194.

<sup>36</sup> B. P o z n a ń s k a, *Burżuazja Warszawy*, s. 447.

<sup>37</sup> J. S z c z e p a ń s k i, *Osobowość ludzka w procesie powstawania społeczeństwa socjalistycznego*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1964, nr 4.



sze drobnomieszczaństwo, część gorzej sytuowanych przedstawicieli wolnych zawodów<sup>38</sup>. Była to warstwa – podobnie zresztą, jak i poprzednie – znacznie zróżnicowana wewnętrznie pod względem wysokości dochodów. Świadczyć o tym może stosunek między uposażeniem podstawowym najniżej i najwyżej zarabiających w tej warstwie społecznej kształtujący się jak 1 : 30. Najliczniejszą grupę zawodową stanowili tu nauczyciele różnego typu szkół o stosunkowo niewysokich zarobkach. W skład tej warstwy wchodził także gorzej sytuowani lekarze. Większość inteligencji i pracowników umysłowych zatrudniona była w charakterze pracowników najemnych. Zarobki pracowników umysłowych w 1929 r. wahały się w granicach od 175 do 430 zł miesięcznie<sup>39</sup>. Były one zróżnicowane w poszczególnych działach zawodowych gospodarki, ale zróżnicowanie to było mniejsze w porównaniu z gradacją zarobków klasy robotniczej.

Najzamożniejszą grupę reprezentującą omawiany poziom konsumpcji stanowiło drobnomieszczaństwo związane z rzemiosłem i handlem, zwłaszcza na ziemiach zachodnich II Rzeczypospolitej – właściciele większych rentownych sklepów i zakładów. Było to według określenia F. Piltza drobnomieszczaństwo średnie (obok drobnomieszczaństwa właściwego i sproletaryzowanego), którego dochody przewyższały nieco zarobki pracowników umysłowych na kierowniczych stanowiskach, a często sytuacja materialna zbliżała ich raczej do sytuacji niektórych warstw burżuazyjnych<sup>40</sup>.

Ludność reprezentująca ten poziom konsumpcji mogła sobie pozwolić na stosunkowo swobodne zaspokajanie podstawowych potrzeb w zakresie mieszkania, wyżywienia czy wykształcenia. W warstwie tej, jeśli chodzi o poziom dochodów znaleźli się także, nieliczni wprawdzie, najwyżej uposażeni robotnicy, najlepiej płatni specjaliści, a także, przy ogromnych różnicach stylu życia, zamożni chłopcy w niektórych, zwłaszcza zachodnich rejonach kraju<sup>41</sup>. Trzeba pamiętać, że rozważania te dotyczą początku okresu lat trzydziestych.

Inteligencja i pracownicy umysłowi stanowili w strukturze społeczeństwa II Rzeczypospolitej wyraźnie wyodrębnioną warstwę<sup>42</sup>. Miejsce tej warstwy w społeczeństwie wyznaczał poziom dochodów i wykształcenia, udział we władzy i funkcjonujące w II Rzeczypospolitej hierarchie prestiżowe<sup>43</sup>. Przeciętny dochód konsumowany przez rodzinę inteligencką był trzykrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodzinę chłopską i dwuipółkrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodzinę robotniczą, a dwukrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodzinę drobnomieszczańską<sup>44</sup>. Styl życia inteligencji i

<sup>38</sup> J. Żarnowski, *Spółeczeństwo II Rzeczypospolitej ...*, s. 316.

<sup>39</sup> L. Landau, *Plące w Polsce w związku z rozwojem gospodarczym*, [w:] *Wybór pism*, s. 246; por. też T. Bartnicki, T. Cajkowski, *Struktura zatrudnienia i zarobki pracowników umysłowych*, Warszawa 1936, s. 123.

<sup>40</sup> F. Piltz, *op.cit.*

<sup>41</sup> J. Żarnowski, *Spółeczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 316.

<sup>42</sup> M. Drodowski, *Struktura społeczna...*, s. 24.

<sup>43</sup> Tamże, s. 25.

<sup>44</sup> M. Kalecki, L. Landau, *op.cit.*, s. 52.

pracowników umysłowych różnił się w stosunku do innych „warstw konsumpcyjnych”, w dziedzinie wyposażenia mieszkań, poziomu wykształcenia, rozrywek, kontaktów towarzyskich itp. Sytuacja tej warstwy była uwarunkowana dwoma czynnikami – jej położeniem materialnym i czynnikiem kulturowym, określanym jako „inteligentki standard życia”.

Odrębność społeczna inteligencji przejawiała się silnie w odrębności życia towarzyskiego i w poczuciu własnej wartości i wyższości wobec warstw „niższych”. W łonie tej warstwy społecznej występowały też znaczne różnice ze względu na jej proveniencję narodowościowo-wyznaniową i społeczną<sup>45</sup>.

Następny poziom konsumpcji reprezentowali niżsi urzędnicy, część wykwalifikowanych robotników, zwłaszcza przemysłu ciężkiego w przedsiębiorstwach państwowych i służbach komunalnych, część dobrze prosperujących rzemieślników i sklepikarzy, stanowiący w sumie około 3,5 mln ludności. Poziom konsumpcji tych grup społeczeństwa różnił się bardzo znacznie od sytuacji warstw wyżej omawianych, tak pod względem warunków mieszkaniowych, jak i możliwości kształcenia<sup>46</sup>.

Wysokość dochodu stanowiła też ważne kryterium różnicujące klasę robotniczą<sup>47</sup>. Różnice w wysokości płac i w strukturze budżetu różnych grup robotników rzutowały zasadniczo na poziom i styl życia oraz ich aspiracje życiowe<sup>48</sup>. Na tym poziomie konsumpcji plasowały się jedynie stosunkowo niewielkie liczebnie grupy robotników wykwalifikowanych, podczas gdy pozostałe kategorie klasy robotniczej zaliczyć należy do niższych poziomów konsumpcyjnych. W skład tego poziomu konsumpcji wchodziły także zamożniejsze warstwy drobnomieszczactwa. Przeciętny konsumowany dochód w rodzinach drobnomieszczackich był dwukrotnie wyższy od dochodu konsumowanego przez drobnych rolników i tylko o 30% wyższy od dochodu konsumowanego przez pozostałe rodziny robotnicze<sup>49</sup>. Samodzielni gospodarzo rzemieślnicy i właściciele sklepów stanowiący tzw. „drobnomieszczactwo właściwe” reprezentowali poziom środkowy w podziale wertykalnym drobnomieszczactwa. Osiągali oni dochody wyższe od pracowników umysłowych średniego i niższego szczebla, ale niższe od tzw. „góry” rzemieślniczej – właścicieli renomowanych zakładów<sup>50</sup>.

<sup>45</sup> Por. prace na temat inteligencji II Rzeczypospolitej – J. Żarnowski, *Struktura społeczna inteligencji w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1964, t e n ż e: *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 189–227.

<sup>46</sup> J. Żarnowski, *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 316–317.

<sup>47</sup> H. Jędruszcakowa, *Place robotników przemysłowych w Polsce w latach 1924–1939*, Warszawa 1963; por. też informacje o wysokości płac i ich ewolucji zawarte w „Robotniczym Przeglądzie Gospodarczym” oraz J. Ławnik, *Place robotników przemysłowych w Warszawie*, [w:] *Polska klasa robotnicza*, Warszawa, 1971, t. 2, s. 179–210. M. Drozdowski, *Klasa robotnicza Warszawy 1918–1939. Skład i struktura społeczna*, Warszawa 1968.

<sup>48</sup> *Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim w świetle ankiety z 1927 r.*, Warszawa 1929.

<sup>49</sup> M. Kalecki, L. Landau, *op.cit.*, s. 52.

<sup>50</sup> Tamże, s. 52.

Warstwę reprezentującą jeszcze niższy poziom konsumpcji stanowili robotnicy niewykwalifikowani, robotnicy zatrudnieni w drobnym przemyśle i rzemiośle oraz liczne sproletaryzowane drobnomieszczaństwo. Ta ostatnia warstwa – zrujnowani rzemieślnicy, chałupnicy, handlarze podwórzowi, a także grupy pośrednie między sproletaryzowanym drobnomieszczaństwem a robotnikami – według określenia spisów powszechnych ludności – samodzielne praczki, dorożkarze, gońcy itp. uzyskiwała dochody często niższe od dochodów rodzin robotniczych o stałych zarobkach<sup>51</sup>. Kryzys lat trzydziestych wpłynął w istotny sposób na pogorszenie sytuacji życiowej tych grup społeczeństwa.

Zaspokojenie elementarnych potrzeb życiowych przez osoby reprezentujące ten poziom konsumpcji stanowiło już poważny problem<sup>52</sup>.

Odrębne miejsce zajmowała ludność chłopska, jakkolwiek formalnie rzecz biorąc, poziom dochodu czy wartość konsumpcji mogłyby plasować tę ludność na różnych, często już wymienionych poziomach konsumpcji<sup>53</sup>.

Wewnątrz warstwy chłopskiej istniały znaczne różnice zamożności i poziomu życia. Największe różnice w poziomie konsumpcji występowały między robotnikami rolnymi a zamożniejszym chłopstwem. Były to w niektórych rejonach kraju dwa zupełnie odmienne style życia.

W środowisku chłopskim II Rzeczypospolitej silne były implikacje podziałów rozbiorowych, które przetrwały niemal przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Różnice dzielnicowe dotyczyły zarówno poziomu życia i stopnia rozwoju gospodarczo-społecznego, jak i poziomu oświaty i wpływów politycznych oraz stopnia rozwoju świadomości narodowej ludności chłopskiej<sup>54</sup>.

Rozmieszczenie tej ludności na ziemiach polskich było nierównomierne. Chłopi stanowili przytłaczającą większość w województwach wschodnich (np. w województwie nowogrodzkim i poleskim stanowili przeszło 80%). Podobny pod względem nasycenia ludnością chłopską charakter miały również województwa: lubelskie i białostockie. Natomiast udział chłopów wśród ogółu ludności województwa śląskiego wynosił zaledwie 12%. Na pozostałych obszarach ziem polskich odsetek ten wahał się w granicach 40-60%<sup>55</sup>.

Prawie 40% chłopów mieszkało w województwach centralnych, w krakowskim i w byłej Kongresówce mieszkało około 45% ogółu ludności chłopskiej i znacznie wyższy był wśród nich odsetek chłopów polskich<sup>56</sup>. Na terenach zachodnich rolnictwo w większym stopniu miało charakter kapitalistyczny i

<sup>51</sup> F. P i l t z, *op.cit.*, Dochód sproletaryzowanego drobnomieszczaństwa wynosił wg szacunków tego autora 1420 zł rocznie, ale należy pamiętać, że dane te dotyczą drobnomieszczaństwa stolicy i pochodziły z okresu sprzed kryzysu (z 1925 r.).

<sup>52</sup> J. Ż a r n o w s k i, *Społeczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 317.

<sup>53</sup> Tamże, s. 317.

<sup>54</sup> Tamże, s. 183; M. M i e s z c z a n o w s k i, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 41.

<sup>55</sup> „Młodzież sięga po pracę”, Warszawa 1938; por. także Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Trudna niepodległość. Rozważania o gospodarce Polski 1918–1939*, Warszawa 1978, s. 37.

<sup>56</sup> J. Ż a r n o w s k i, *Społeczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 183–184.

ludność chłopska miała tam bardziej nowoczesną strukturę<sup>57</sup>. Województwa północno-zachodnie miały natomiast charakter drobnochłopski<sup>58</sup>.

Warstwa chłopska była znacznie zróżnicowana wewnątrz. W latach trzydziestych około 85% ludności chłopskiej, tj. 16,5 mln stanowili właściciele lub dzierżawcy gospodarstw rolnych oraz ich rodziny. Robotnicy rolni z rodzinami stanowili prawie 15%, tj. 2,5 mln osób, niewielka zaś reszta, tj. 37 tys. osób – to pracownicy umysłowi<sup>59</sup>. Małorolni i średniorolni chłopi stanowili większość społeczności chłopskiej.

Wielka rzesza drobnych rolników reprezentowała gospodarkę drobnotowarową, opierając swój byt na pracy własnej i pracy członków rodziny w posiadanych gospodarstwie. Najlicniejszą warstwę na wsi stanowili małorolni – „ludzie w części niewiele różniący się od proletariatu stopą życiową i perspektywami, na ogół nie mogący wyżyć ze swego gospodarstwa, choć nieraz przez warunki ekonomiczne do tego zmuszani”<sup>60</sup>. Obok tej licznej rzeszy małorolnych i średniorolnych chłopów istniała niezbyt liczna warstwa drobnych kapitalistów wiejskich (licząca nie więcej niż 250 tys. osób), korzystających z cudzej pracy (zatrudnienie sił najemnych, udzielanie pożyczek itp.)<sup>61</sup>. Największy odsetek gospodarstw tej kategorii był na zachodzie kraju, gdzie stanowiły one 20–23% ogółu gospodarstw, podczas gdy na wschodzie wynosiły poniżej 9%.

Ruchliwość pozioma i pionowa chłopów w Polsce międzywojennej była znacznie ograniczona. Te ograniczone możliwości odchodzenia ludności ze wsi i emigracji zarobkowej, głód ziemi i pogarszająca się w latach 1928–1935 koniunktura rolna były przyczynami przewagi procesów dekoncentracji i ubożenia ludności wiejskiej, głównie – zwiększenie liczby gospodarstw niesamowystarczających biedoty wiejskiej<sup>62</sup>. Proces rozdrabniania gospodarstw chłopskich był zwłaszcza silnie widoczny na ziemiach białoruskich<sup>63</sup>.

Kryzys lat trzydziestych szczególnie silnie uderzył w ludność chłopską, powodując wzrost dystansu między chłopami i innymi klasami i warstwami społecznymi II Rzeczypospolitej, a także między chłopami i uprzywilejowanymi warstwami klasy robotniczej<sup>64</sup>.

Chłopi obok najniższych warstw proletariackich i drobnomieszczańskich zajmowali szczególnie niską pozycję ekonomiczno-społeczną i prestiżową w Polsce międzywojennej. Istotnym czynnikiem różnicującym warstwę chłopską

<sup>57</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 39.

<sup>58</sup> Tamże, s. 39. Autorzy podają, że w woj. białostockim, wileńskim, nowogrodzkim i poleskim było zaledwie 10% ogółu robotników rolnych.

<sup>59</sup> M. Mieszczankowski, *op.cit.*, s. 350, tab. 159; J. Żarnowski, *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 129–136; Z. Landau, J. Tomaszewski, *op.cit.* s. 37.

<sup>60</sup> J. Żarnowski, *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 135.

<sup>61</sup> Tamże, s. 135; por. uwagi J. Żarnowskiego na temat pojęcia „kapitałści wiejscy”, które wymaga naukowej rewizji w zestawieniu z grupami drobnokapitalistycznymi poza rolnictwem.

<sup>62</sup> M. Mieszczankowski, *op.cit.*

<sup>63</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 39–40.

<sup>64</sup> M. Drozdowski, *op.cit.*, s. 19.

był jej skład narodowościowy<sup>65</sup>. Chłopi narodowości polskiej stanowili w 1931 r. ponad 45% ludności polskiej II Rzeczypospolitej, odsetek chłopów w społeczeństwie ukraińskim przekraczał 80%, a wśród Białorusinów sięgał 90%. Wśród Niemców chłopi stanowili 45–48%, zaś wśród Żydów drobni rolnicy stanowili zaledwie około 3%<sup>66</sup>.

Warstwa chłopska była więc zróżnicowana tak pod względem narodowościowym, jak i pod względem zamożności. Proces rozwarstwienia wsi posunął się daleko zwłaszcza wśród Niemców i niewielkiej grupy chłopów polskich na ziemiach zachodnich.

W 1929 r. dochód konsumowany przez niższe warstwy chłopskie i przez robotników rolnych wynosił 175 zł miesięcznie na rodzinę składającą się z 4 osób. Był to dochód znacznie wyższy od dochodu konsumowanego przez rodziny robotnicze i drobnomieszczańskie<sup>67</sup>. Znaczny dystans występował między ludnością chłopską a innymi warstwami społecznymi, w tym między chłopami a uprzywilejowanymi kategoriami klasy robotniczej. Dla chłopów wejście do klasy robotniczej było awansem społecznym z punktu widzenia sytuacji ekonomicznej i prestiżu społecznego.

Wreszcie najniższy poziom konsumpcji reprezentowała ludność bezrolna – wyrobnicy i półproletariat wiejski. Robotnicy rolni stanowili warstwę pośrednią między chłopstwem i klasą robotniczą. Warstwę tę łączyły dość ściśle związki z chłopstwem, tak że niejednokrotnie granice między nimi zacierały się<sup>68</sup>. Była ona zróżnicowana wewnątrz pod względem warunków bytu w poszczególnych dzielnicach kraju. Liczebność tej warstwy w 1931 r. została oszacowana na 2984 tys. Wśród ogółu ludności Polski międzywojennej odsetek robotników rolnych spadł z 11,7 w 1921 r. do 9,0 w 1939 r., w związku z parcelacją części majątków ziemskich. Jednakże kryzysowa sytuacja lat trzydziestych ograniczyła dopływ nadmiaru ludności ze wsi powiększając liczebność warstwy proletariatu i półproletariatu rolnego.

Stratyfikacja wewnętrzna robotników rolnych pozwala na wydzielenie grupy robotników folwarcznych, służby chłopskiej oraz wyrobników<sup>69</sup>. Najbardziej zawodowo określoną i wyodrębnioną grupę stanowili robotnicy folwarczni, a najwyższą pozycję wśród nich zajmowali rzemieślnicy – kowale, mechanicy, kołodzieje, stolarze, cieśle, murarze itp.<sup>70</sup> Drugą wielką grupą robotników

---

<sup>65</sup> J. Żarnowski, *Spółczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 184; J. Tomaszewski, *Z dziejów Polesia*, Warszawa 1963.

<sup>66</sup> J. Żarnowski, *Spółczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 184–185.

<sup>67</sup> M. Kalecki, L. Landau, *op.cit.*, s. 52.

<sup>68</sup> A. Ajnenkiel, *Uwagi w sprawie struktury robotników rolnych w okresie międzywojennym*, [w:] *Polska klasa robotnicza*, t. 1, Warszawa 1970; tenże, *Położenie prawne robotników rolnych w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1972.

<sup>69</sup> Por. dane dotyczące robotników rolnych, A. Ajnenkiel, *op.cit.*, s. 391; por. też M. Mieszczański, *op.cit.*

<sup>70</sup> J. Olszewski, *Rodzaje robotników rolnych w Polsce*, „Robotniczy Przegląd Gospodar-

rolnych obok robotników folwarcznych była służba chłopska zróżnicowana w zależności od indywidualnych cech gospodarstwa i od regionu kraju. Wyrobnicy byli to sezonowi pracownicy w rolnictwie i poza rolnictwem.

Robotnicy rolni ze względu na swoją sytuację ekonomiczno-społeczną i prawną, niski poziom wykształcenia i oświaty reprezentowali najniższy poziom konsumpcji społeczeństwa II Rzeczypospolitej. Odpowiednikiem robotników rolnych na wsi była ludność bezrobotna w mieście, o wielotysięcznej liczebności<sup>71</sup>.

Zarysowany ogólnie, idąc za ustaleniami J. Żarnowskiego, podział społeczeństwa okresu międzywojennego na kilka poziomów konsumpcji czy modeli kulturowych jest oczywiście umowny, dotyczy on społeczeństwa początku lat trzydziestych, podczas gdy w pierwszych latach niepodległości charakterystyka ta wyglądałaby nieco inaczej. Część bowiem ludności chłopskiej reprezentowała w tym okresie wyższy poziom konsumpcji, nieco zaś skromniej przedstawiał się poziom konsumpcji pracowników najemnych. Drobnomieszczaństwo uczestniczyło także w poważniejszym stopniu w poziomach wyższych, stosunkowo mniejszy zaś był odsetek sproletaryzowanych elementów drobnomieszczaństwa.

Obok poziomu dochodów i konsumpcji, pozwalających przedstawić podział społeczeństwa w schematach gradacji, ważny czynnik układu nierówności stanowił udział we władzy i związany z nią prestiż społeczny.

W okresie rządów parlamentarnych elita władzy miała określony charakter ze względu na swoje pochodzenie społeczne inteligencko-ziemiańsko-mieszczańskie, mimo dość znacznego udziału w niej przywódców stronnictw ludowych.

Część elity władzy uzyskała przed przewrotem majowym od sfer gospodarczych II Rzeczypospolitej – burżuazji i ziemiaństwa poparcie polityczne i finansowe. Znane jest asygnowanie pokaźnych funduszy przez Związek Ziemiańców, większe banki i organizacje przemysłowe z Lewiatanem na czele dla poparcia bloku prawicy wyrażającego interesy przemysłowców, obszarników i wielkiej finansjery w wyborach do Sejmu i Senatu w 1922 r.

Struktura i podłoże obozu rządzącego w Polsce miały inny charakter po 1926 r. niż w okresie rządów parlamentarnych. Po przewrocie majowym elitą władzy stała się grupa kierownicza jednego obozu politycznego o specyficznym składzie i tradycjach<sup>72</sup>. Nowa warstwa rządząca składała się częściowo z dawnych legionistów i tzw. „nowych piłsudczyków”, których podstawowy trzon stanowili zajmujący kierownicze stanowiska w wojsku, w administracji i

---

czy”, 1925, nr 2; S. Warkoczeński, *Położenie robotników rolnych w Wielkopolsce w latach 1929–1938*, Warszawa 1965, s. 30–40.

<sup>71</sup> J. Żarnowski, *Społeczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 318.

<sup>72</sup> J. Żarnowski, *Struktura i podłoże społeczne obozu rządowego w Polsce w latach 1926–1939*, „Najnowsze Dzieje Polski, Materiały i studia z okresu 1914–1939”, 1966, t. X, s. 67–83; por. też H. Jabłoński, *Z dziejów obozu legionowo-peowiackiego*, „Dzieje Najnowsze”, 1947, t. I, nr 1, s. 1–21.

w zetatyżowanej gospodarce<sup>73</sup>. Sanacyjna warstwa rządząca rekrutowała się w znacznym stopniu z inteligencji czy półinteligencji urzędniczej, z drobno-mieszczanstwa i grup do niego zbliżonych, a także częściowo z klas posiadających – burżuazji i ziemiaństwa. Obok niej istniały różne związane z sanacją grupy nacisku, z których jedną stanowiły sfery gospodarcze, a więc przedstawiciele wielkiego przemysłu, handlu i finansów, które trudno byłoby zaliczyć bezpośrednio do warstwy rządzącej.

Nowa pod względem składu i charakteru warstwa rządząca szukała kontaktów z klasami posiadającymi, zwłaszcza z ziemiaństwem i bogatą burżuazją. Związki warstwy rządzącej z klasami posiadającymi wyrażały się w bezpośredniej współpracy na polu gospodarczym, ale także w przejmowaniu przez nią cech stylu życia i sposobu myślenia tych klas, choć w części wyszła ona z zupełnie innych środowisk społecznych.

W nowych układach politycznych i w okresie pomyślnej koniunktury gospodarczej lat 1925–1929 część wielkiej burżuazji z Lewiatanem na czele przeszła spod wpływów endecji do obozu rządowego. W skład powstałego w 1928 r. BBWR obok organizacji inteligencko-mieszczanskich weszli konserwatyści i przedstawiciele sfer gospodarczych, a także konserwatywne ugrupowania mniejszości narodowych.

W latach 1928–1930 wzrastały wpływy obozu piłsudczykowskiego i coraz mocniej nawiązywała się jego współpraca z burżuazją i przedstawicielami ziemiaństwa. Później, już po śmierci J. Piłsudskiego, w latach 1935–1936 nastąpiła dekompozycja w łonie obozu rządowego, jego klęska wyborcza w 1935 r. i rozwiązanie BBWR. Do utworzonego w 1937 r. OZONU zgłosili akces przedstawiciele sfer przemysłowych i handlowych, zrzeszeni w Lewiatanie, a także przedstawiciele ziemiaństwa – mimo rezerwy Stronnictwa Zachowawczego.

Wzrost wpływów obozu rządowego nastąpił zwłaszcza w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej. Podłoże społeczne tego obozu w latach 1938–1939 stanowiła zbiurokratyzowana warstwa rządząca, przedstawiciele klas posiadających, drobno-mieszczanstwo, a także wąskie odłamy innych warstw społecznych<sup>74</sup>.

Wypadkową trzech elementów – dochodu, władzy i wykształcenia, a także innych czynników, zwłaszcza tradycji historycznej była gradacja poważania społecznego – prestiżu. Stanowi to jednak odrębny problem wchodzący w zakres niedostatecznie jeszcze rozwiniętych badań świadomości społecznej w okresie międzywojennym.

---

<sup>73</sup> J. Ż a r n o w s k i, *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej...*, s. 308–309, gdzie autor zauważa, że kariera w ramach tej warstwy była atrakcyjna przede wszystkim dla szerokich warstw inteligenckich i mieszczańskich. Klasy „niższe” nie miały szans zdobycia odpowiedniego wykształcenia, a bogatej elity nie pociągała kariera urzędnicza, choćby na wyższych szczeblach.

<sup>74</sup> B. P o z n a ń s k a, *Klasy posiadające – burżuazja i ziemiaństwo wobec przewrotu majowego 1926 r. i jego konsekwencji politycznych i społecznych*, „Dzieje Najnowsze”, 1978, nr 2, s. 65–75.